Anioł przy naszym stole – De Su

Kochałeś mnie tak
Jakbyś pragnął zrozumieć kształt moich uczuć
I czułeś jak ja
Że zatrzymał się mały świat w całym życiu
Czułeś jak ja
Aniołów był czas
Nie wiedziałeś że nasze łzy ranią głęboko
Aż zerwał się wiatr
Taki wiatr który zabrał nam wiarę niezwykłą
Zabrał nam to
Anioły w nas
Wołają o ciszę
Samotny wiatr
Je teraz kołysze
A ślady twe
Śnieg już zaprószył
Prawdziwe łzy
Wiatr nam osuszy
Nie chciałam nic brać
Jak nie można uczucia kraść i czunić wiecznym
A pierścienie gwiazd
Zamykały nad nami blask było bezpiecznie
Bezpiecznie tak
Miałam swój dom
Po Twych śladach szukałam go on był prawdziwy
Nie będzie już tak
Można dostać się tylko raz do nieba żywym
Nie będzie tak
Anioły w nas
Wołają o ciszę
Samotny wiatr
Je teraz kołysze
A ślady twe
Śnieg już zaprószył
Prawdziwe łzy
Wiatr nam osuszy

Wypełnią się dni
Którym szkoda prawdziwych chwil może odpoczną
Ja zostawię im
Ja samotność zostawiam im
I znów
Znajduję coś
Lecz zawsze to mnie zdąży w dłonie zakłuć
Kolcem swym

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych